

CHIŃSKA WALKA O NOWE MYŚLIWCE

W przemyśle lotniczym oraz Siłach Powietrznych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej trwa nieoficjalny spór o dominację w zamówieniach pomiędzy dwoma nowymi podstawowymi maszynami, tj. J-11D i J-20 Black Eagle. Taki stan niewątpliwie świadczy o rosnących możliwościach chińskiego kompleksu lotniczego oferującemu własnej armii już nie tylko wybrane typy maszyn, ale rozszerzoną ofertę dwóch, a w przyszłości może i kilku typów naraz.

Chińczycy nie ustają w wysiłkach zmierzających do usamodzielnienia się w projektowaniu oraz wdrażaniu do służby własnych konstrukcji lotniczych. Dzieje się tak pomimo nadal prowadzonych zakupów niewielkich partii maszyn z Rosji, jak np. ostatnio 24 samolotów Su-35S. Największym problemem, z jakim mierzą się chińscy konstruktorzy, jest samodzielna budowa odpowiednich i nowoczesnych silników do maszyn bojowych. Chociaż i to powoli ulega zmianie, bo - jak niedawno poinformowano - w China Gas Turbine Research Institute w 18 miesięcy zbudowano i przetestowano zupełnie nowy silnik o nieujawnionych parametrach. Trzeba również pamiętać o zaawansowanych pracach nad J-31/FC-31 Shen Fei.

Możliwe jest więc, że rosnące możliwości przemysłu spowodują iż J-11D, J-20 oraz FC-31 realnie pojawią się również w ofercie eksportowej wypierając z niej specjalnie do tego celu stworzone maszyny, jak np. wielozadaniowy FC-1 (JF-17 Thunder).

Walka o zamówienie i finansowanie programów dalszego rozwoju pomiędzy J-11D i J-20 trwa pomimo, że oba typy są w zasadzie odmienne w możliwościach i taktyce ich zastosowania. J-11D to ciężka maszyna wielozadaniowa, a J-20 to myśliwiec przewagi powietrznej piątej generacji o właściwości stealth.

Czytaj też: [Chiny budują radar przeciwko samolotom stealth](#)

Ten pierwszy typ stanowi kontynuację drogi rozwojowej J-11 (licencyjnego Su-27SK/UBK) poprzez zmodernizowane J-11B i dwustery J-11BS. W pewnym okresie po ujawnieniu faktu wejścia do eksploatacji J-20 wydawało się, że program dokończenia jego rozwoju zostanie anulowany. Do tego dochodziła sprawa dalszych badań i testów FC-31, traktowanego głównie jako następcę pokładowych J-15. Tak się jednak nie stanie i najprawdopodobniej zarówno J-11D, jak i J-20 będą równolegle zamawiane.

Czytaj też: [Chiny: myśliwiec 5. generacji J-20 w gotowości operacyjnej](#)

J-11D ma nowe silniki, nowoczesną stację radiolokacyjną typu AESA z możliwością prowadzenia za jej pomocą walki radioelektronicznej, czy poważnie zmodyfikowane wyposażenie pokładowe. Jest tańszy w procesie produkcji i eksploatacji od J-20 i bardziej wszechstronny w zastosowaniu.